

Ograniczanie wolności. Jaka rola mediów

Bartosz Marczuk

Publicysta, Rzeczpospolita

TT @BartoszMarczuk e-mail:
b.marczuk@rp.pl

Kto wpływa na debatę

Najbardziej opiniotwórcze media w Polsce we wrześniu (liczba cytowań)

- Rzeczpospolita – 840
- Gazeta Wyborcza – 796
- TVN24 - 212
- Wprost – 209
- RMF FM – 208
- Dziennik Gazeta Prawna – 191
- Tygodnik Powszechny – 136
- Onet - 56

Rola mediów

- Informacyjna/poradnikowa – jak sprawdzić stan konta w OFE
- Edukacyjna – likwidacja OFE zwiększy ukryty dług publiczny
- Debata publiczna – OFE – skok na kasę czy reforma
- Interwencyjna – teksty śledcze, interwencje, Państwo w Państwie

GENERALNIE: media kontrolują rząd

Tekst informacyjny

Ubezpieczony może kontrolować OFE

Autor: Bartosz Marczuk 12-04-2013

- Fundusze nie rzadziej niż raz w roku wysyłają do swoich klientów informację o tym, ile mają pieniędzy w II filarze
- Pilnowanie na bieżąco składek w OFE pozwala uniknąć w przyszłości ewentualnych reklamacji z odwoływaniem się do dokumentów z zamierzchłej przeszłości, o które zwykle jest trudno. Pozwala też na bieżąco sprawdzać, czy firma wysyła do ZUS składki na emeryturę. Fundusze umożliwiają też, podobnie jak ZUS, sprawdzanie stanu swojego konta emerytalnego przez Internet.
- Ile na rachunku
- Sprawdzenie poprawności kwoty przelewu, jaki znajduje się na rachunku w OFE, wymaga znajomości, ile pieniędzy ma tam trafić. ZUS po przekazaniu mu składki emerytalnej przekazuje na konto do OFE 2,8 proc. tzw. podstawy wymiaru składki. Od każdego 1000 zł pensji do funduszu powinno więc trafić 28 zł.
- OFE pobierają prowizje od wpływającej składki. Obecnie nie może ona przekraczać 3,5 proc. Trzeba jednak pamiętać, że jest ona pobierana dopiero w momencie zaksięgowania składki przesłanej z ZUS.

Tekst edukacyjny

Akcje w portfelach OFE blisko rekordu

Autor: Katarzyna Ostrowska 12-04-2013

- Na sprzedawane akcje BZ WBK fundusze emerytalne przeznaczyły 2,6-2,7 mld zł w marcu
- Zakupy akcji dokonane przez fundusze emerytalne w pierwszym kwartale tego roku są równe tym dokonany w całym ubiegłym roku
- Między 9,9 a 10,3 mld zł wydały fundusze emerytalne na zakupy akcji w ciągu trzech pierwszy miesięcy roku – wynika z naszych szacunków. Oznacza to, że w tym okresie wydały na akcje tyle co w całym ubiegłym roku (9,9 mld zł). Takie sytuacji jeszcze na rynku nie było. Zwłaszcza, że z ZUS w tym samym czasie dostały 2,4 mld zł nowych składek.
- W samym tylko marcu OFE wydały na akcje ok. 3,5 mld zł. Tak duże zakupy to efekt sprzedaży akcji banku BZ WBK przez KBC i Santander. Na ten cel OFE mogły przeznaczyć 2,6-2,7 mld zł. W styczniu zaś OFE ok. 4 mld zł wydały na akcje innych banków: PKO BP i Pekao sprzedawane przez ich właścicieli.
- Spadki na giełdzie w pierwszym kwartale w połączeniu z dużymi zakupami OFE w tym samym czasie spowodowały istotny wzrost udziału akcji w ich aktywach. Zbliżył się on już do rekordowego poziomu. Jak wynika z naszych wyliczeń udział papierów udziałowych w portfelach wynosi 38,3 proc. (limit ustawy to 47,5 proc.). Od początku roku wzrósł o 3 pkt proc.

Debata publiczna

Rostowski: Balcerowicz winny błędem reformy

Autor: TOK FM 16-04-2013

- Jacek Rostowski, wicepremier i minister finansów
- - Musimy zastanowić się, jak wyprowadzić Polskę z pułapki, w którą została wprowadzona - mówił o OFE Jacek Rostowski. Minister finansów krytykował w Poranku Radia TOK FM sposób wprowadzenia systemu emerytalnego i dzisiejszą działalność funduszy. - Ich interesy są takie, żeby wypłacać jak najkrócej i jak najmniej - zauważył
- - Nikt nie ma zamiaru likwidować OFE - zapewniał w Poranku Radia TOK FM Jacek Rostowski. - Ale w ciągu tych pięciu lat nastąpiła wielka zmiana w rozumieniu tego, jak ten system funkcjonuje - zaznaczył minister finansów. - Inteligentny system, który podtrzymał OFE, w mojej opinii runął w gruzy. Musimy zastanowić się, jak wyprowadzić Polskę z tej pułapki, w którą została wprowadzona - mówił Rostowski.
- Zdaniem ministra nie ma nic dziwnego w tym, że OFE zdały sobie sprawę, że "nie chcą albo nie będą mogły wypłacać prawdziwych emerytur". Rostowski zauważył, że Polacy dostrzegli, że nie będą mogli swobodnie sięgać do oszczędności zgromadzonych w OFE.

Interwencje – sól walki

Rozpacz firmy, chłód urzędników

Autor: Bartosz Marczuk 15-02-2013

- Prezes NFZ doprowadza do ruiny działającą 23 lata rodzinną firmę z Bochni. Pogarsza też sytuację pacjentów.
- Firma Biochem od 1989 r. zajmuje się produkcją pasty i plastrów borowinowych, sprzedawanych głównie do uzdrowisk. Przez blisko ćwierć wieku spełniała wszystkie stawiane jej przez Ministerstwo Zdrowia wymagania.
- - W 1989 r. otrzymaliśmy certyfikat rejestracyjny. Następnie co pięć lat dokonywaliśmy rerejestracji. Posiadamy zezwolenie na wytwarzanie produktu leczniczego i pozwolenie na dopuszczenie do obrotu, podlegamy nadzorowi GIF – mówi „Rz” Barbara Michalik, która po śmierci męża zarządza firmą.

Interwencje – sól walki

Skrzywdzeni przez państwo rosną w siłę

Bartosz Marczuk 12-04-2013, ostatnia aktualizacja 12-04-2013 20:01

- Są zorganizowani, zahartowani, nie mają nic do stracenia. Dlatego - skazani na sukces.
- Tylko w tym miesiącu pięć spotkań w powiatach – od Sopotu po Koluszki. Na salach sądowych – obserwatorzy. Specjalne pokazy filmu „Układ zamknięty”. Udział w debacie o kondycji firm u prezydenta Bronisława Komorowskiego. Prawie 1000 członków. A w planach otwarcie interwencyjnego call center, założenie własnej firmy i II Ogólnopolski Kongres. To bilans zaledwie roku działalności ruchu Niepokonanych.
- Ludzi, których połączyła krzywda, jakiej doznali od władz, i polsatowski program „Państwo w państwie”. – Urzędnicy są bezkarni. Mogą zniszczyć bez konsekwencji, kogo chcą. Dlatego musimy działać – mówi „Rz” jeden z liderów ruchu Paweł Rey. To na kanwie jego historii powstała firma Ryszarda Bugajskiego. Przemysław Talkowski prowadzący w Polsce program dodaje: – Ci ludzie mają w sobie niezwykłą siłę, która wynika z ogromnej krzywdy, jaka ich spotkała. Paradoksalnie to ona pcha ich do działania.

Skutki

- Sukces – edukacyjny, fizyczny, zmiana procedury, wręcz prawa
- Porażka – nacisk jest zbyt mały lub sprzeczne interesy

Sukces - KDR bez podatku

Podatkowy cios w rodziny

Autor: Przemysław Wojtasik, Bartosz Marczuk 13-02-2013

- Skarbowka żąda podatku od rodzin wielodzietnych, które korzystają z gminnych kart uprawniających do zniżek Niższa cena biletu na basen, ulga na kino i teatr, darmowe wejście do zoo – tak samorządy wspierają rodziny wielodzietne. Fiskus może jednak podciąć skrzydła całej raczkującej dopiero akcji. Z najnowszej interpretacji Izby Skarbowej w Warszawie, do której dotarła „Rz”, wynika, że osoby mające zniżki uzyskują korzyść majątkową, którą trzeba opodatkować. Rodziny muszą zatem zapłacić podatek od uzyskanych od gminy bonusów.

Rostowski: izba skarbową się myli

Autor: Bartosz Marczuk 14-02-2013

- Rodziny wielodzietne korzystające z pomocy gmin nie zapłacą za to podatku. Resort finansów po naszym artykule tłumaczy, że izba skarbową popełniła błąd.
- Napisaliśmy wczoraj, że zgodnie z interpretacją wydaną przez Izbę Skarbową w Warszawie opodatkowaniu mają podlegać ulgi i zniżki dla rodzin wielodzietnych, np. na pływalnię czy w przedszkolach. Chodzi głównie o bonusy przyznawane w ramach tzw. Karty dużej rodziny, które prowadzi w Polsce 50 samorządów.
- W naszym artykule samorządowcy, demografowie i eksperci podatkowi wskazywali na absurdalność takiego rozstrzygnięcia. MF zwróciło się do dyrektora warszawskiej izby z prośbą o przesłanie akt opisanej przez nas sprawy. Wyjaśnia, że „zgodnie z art. 87 ust. 2 Konstytucji źródłami powszechnie obowiązującego prawa w RP są, na obszarze działania organów, które je ustanowiły, akty prawa miejscowego”. Takimi przepisami są np. uchwały rad miejskich, w których ustalane są m.in. opłaty w żłobkach prowadzonych przez gminy czy warunki z ich zwolnienia. MF wskazuje, że wszystkie osoby, które spełniają określone w uchwale warunki, mogą zatem korzystać ze zwolnienia przy ustalaniu np. opłaty za żłobek.

Sukces – Bajkowscy w domu

Bidul dla pełnej rodziny

Bartosz Marczuk, Wojciech Wybranowski 14-02-2013

Rodzice, którym sąd zabiera dzieci, poszli na terapię, by poprawić relacje w rodzinie. I płacą za to najwyższą cenę.

Historia zaczyna się w 2010 r. W listopadzie do Krakowskiego Instytutu Psychologii przychodzi rodzina Bajkowskich. Rodzice z własnej inicjatywy chcą rozwiązać swoje problemy – ich starsi synowie nie lubią chodzić do szkoły.

Rodzina odbywa w Instytucie siedem spotkań rodzinnych i osiem małżeńskich. Jak opisuje w opinii wydanej na potrzeby sądu Rodzinny Ośrodek Diagnostyczno-Konsultacyjny (RODK), w ich trakcie ojciec i matka przyznają się do stosowania kar cielesnych (klapsy), terapeutów niepokoi też „stawianie małoletnich w sytuacjach nadmiernej samodzielności i odpowiedzialności” (chodziło o ich podróż pociągiem z Krakowa do Łodzi oraz pozostawienie na weekend w domu).

Bajkowscy zostali oczyszczeni

Bartosz Marczuk 06-12-2013

Para krakowian, którym sąd odebrał dzieci, to normalni, porządni rodzice. Do takiego wniosku doszli prokuratorzy badający ich sprawę.

Prokuratura Rejonowa w Krakowie-Podgórzu umorzyła postępowanie w sprawie fizycznego i psychicznego znęcania się przez państwa Bajkowskich nad trzema ich synami. Co więcej, wyjaśniła pojawiające się w mediach zarzuty w stosunku do nich i wzięła ich w obronę.

Bulwersująca sprawa dzieci odebranych rodzicom toczyła się głównie w sądach, ale równolegle zajmowała się nią prokuratura. Wnioskował o to sąd, decydując w styczniu, że młodzi Bajkowscy mają trafić do domu dziecka.

W decyzji prokuratury czytamy m.in., że „z zeznań wychowawczyni chłopców, jak i opinii szkolnych wynika w sposób jednoznaczny, że rodzice prawidłowo realizowali obowiązki wychowawcze, interesowali się postępiami dzieci w nauce, dbali o ich rozwój intelektualny”.

Porażka – skok na OFE

- **Skok na pieniądze z OFE niewiele pomoże**

Autor. Mateusz Pawlak, Agnieszka Kamińska 12-12-2013

Szacunki Brukseli nie pozostawiają złudzeń. Korzyści dla finansów publicznych z planowanych zmian w systemie emerytalnym będą niewielkie.

Rząd przekonuje, że proponowane zmiany w OFE są niezbędne, bo w przeciwnym razie zmuszony byłby do poważnego zacieśnienia fiskalnego, grożącego Polsce recesją i wzrostem bezrobocia. Jak jednak wynika z wyliczeń Komisji Europejskiej, pozytywne skutki dla finansów publicznych z tytułu zmian w systemie emerytalnym nie będą znaczące.

Sztuczna nadwyżka

W 2014 r. zalew pieniędzy z OFE spowoduje, że w finansach publicznych pojawi się nadwyżka rzędu 4,6 proc. PKB (ok. 79 mld zł). KE szacuje jednak, że gdyby nie ten jednorazowy efekt, państwo wciąż miałoby ubytek w kasie równy 4,2 proc. PKB (ponad 72 mld zł). We wrześniu przyszłego roku zmienia się metoda liczenia statystyk finansów publicznych krajów UE i wtedy na jaw wyjdą księgowo sztuczki polskiego rządu.

– Dotychczasowa metodologia nie uwzględnia przyszłych zobowiązań, wynikających z przejęcia aktywów OFE. Traktowała przeniesienie obligacji do ZUS jako przychód sektora finansów publicznych, stąd planowana nadwyżka w 2014 r. – tłumaczy Aleksander Łaszek z Forum Obywatelskiego Rozwoju. – Nowy sposób liczenia uznaje, że jeśli rząd zabiera OFE obligacje i obiecuje, że w przyszłości tę kwotę zapłaci w postaci emerytury, to takie zobowiązanie zostaje i trzeba je policzyć w momencie, kiedy powstało.

Dlatego KE szacuje, że w 2015 r. korzyści dla finansów publicznych wynikające ze zmian w OFE wyniosą już tylko ok. 14 mld zł (0,75 proc. PKB). Według Komisji państwo zaoszczędzi wówczas tylko na niższych kosztach obsługi długu i mniejszych transferach z ZUS do OFE.

Mniej kasy dla OFE

W tym roku ZUS przekaze funduszom emerytalnym prawie 11 mld zł. Jednak w przyszłym kwota ta będzie mniejsza, bo część ubezpieczonych zdecyduje się na przejście z OFE do ZUS. Tym samym ich składki przestaną płynąć do funduszy emerytalnych, a trafią do ZUS, czyli do publicznej kasy. Nie wiadomo, ilu członków OFE zdecyduje się w nich pozostać. Według naszych szacunków przy założeniu, że do ZUS przejdzie połowa ubezpieczonych, kwota składek, które popłyną do OFE w przyszłym roku, wyniesie około 8,6 mld zł. Dzięki temu w kasie państwa zostanie prawie 2,5 mld zł. Z kolei przy scenariuszu, gdy 10 proc. członków OFE zdecyduje się w nich zostać, wartość transferów do funduszy wyniesie już tylko 6,8 mld zł. Oszczędności dla finansów publicznych rosą wówczas do przeszło 4 mld zł.

Źródła informacji

- Media elektroniczne – bieg wydarzeń
- Media pisane, opiniotwórcze – zmiana paradygmatu, kierunek informacja własna
- Informacja pogłębiona, przetworzona
- Informacja ekskluzywna, bohaterowie

Media społecznościowe

- Twitter, facebook – tropy
- Media społecznościowe - @VaGla
- Blogsfera, czym żyją ludzie – tropy
- Uruchomienie akcji społecznościowej – NC+, matki I kwartału

Nie bójcie się mediów. To mocny
sojusznik.
Niepokonani.